



Pomorskie dla wymagających

Wypoczynek nad polskim morzem kojarzy nam się przede wszystkim z rodzinnymi wakacjami i ich nieodłącznymi atrybutami: smażoną rybą, gofrem z bitą śmietaną czy wylegiwaniem się na słońcu na plażowym ręczniku. To jak najbardziej uprawnione skojarzenia, ale Pomorskie z każdym rokiem daje coraz więcej powodów, by odwiedzić je poza sezonem. I to w iście luksusowych warunkach!

TEKST: Maciej Faryna

Tradycja długich, rodzinnych wczasów nad Bałtykiem rozpoczęła się na dobrą sprawę dopiero w drugiej połowie XX wieku. Wcześniej urlop nad polskim morzem należał do najbardziej ekskluzywnych rozrywek zarezerwowanych tylko dla elit. Jeszcze w dwudziestolecu międzywojennym jeździło się do Sopotu, Juraty czy Gdyni-Orłowo w poszukiwaniu eleganckich kasyn, seansów poetyckich lub by obstarwić swojego faworyta w konnych wyścigach na sopockim torze. A że historia lubi się powtarzać, dziś obserwujemy niejako turystyczny powrót do korzeni.

Smaczny region

Nie ulega wątpliwości, iż jednym z istotnych kryteriów wyboru miejsca wypoczynku jest oferta kulinarna regionu. Pod tym względem Pomorskie, zwłaszcza Trójmiasto, ma wiele powodów do dumy. W ciągu ostatnich lat powstało tu wiele eleganckich restauracji, które poziomem obsługi i jakością serwowanych posiłków dorównują lokalom z najwyższej europejskiej

półki. W samej Gdyni funkcjonuje co najmniej kilka miejsc o najwyższym kulinarnym standardzie, na przykład notowana w pierwszej setce najlepszych polskich restauracji „Sztuczka”, specjalizująca się w daniach typu slow food, czy laureatka prestiżowego konkursu „Wine & Food Noble Night” – „Tłusta Kaczka”, której szefowie kuchni postawili sobie za zadanie wydobycie tego, co najlepsze, z tradycyjnych polskich potraw. W sąsiednim Sopocie natomiast do kultowych należy z pewnością restauracja „Bulaj”, która wygląda z zewnątrz jak tradycyjny pub, ale w jej czynnym cały rok, ogrzewanym ogródku zjemy najlepszą rybę w okolicy. Palce lizać!

Statek w centrum Gdańska

Po uciecie dla podniebienia, czas na nieco inne, estetyczne doznania, które na Pomorzu zapewni nam z pewnością otwarte w sierpniu tego roku Europejskie Centrum Solidarności. Ta z jednej strony imponująca, z drugiej kontrowersyjna budowla to nowoczesne, interaktywne muzeum poświę- ▶



Kontrowersyjna bryła **Europejskiego Centrum Solidarności**

cone historii ruchu opozycyjnego Solidarność. W sali „Narodziny Solidarności” zobaczymy między innymi suwnicę legendarnej Anny Walentynowicz, w której kabinie wyświetlane są wspomnienia inicjatorów strajku, pocujemy niepokój osoby inwigilowanej w sali

„Siła bezsilnych”, poznamy historię 16 miesięcy legalnej działalności organizacji w sali „Solidarność i nadzieja”, by w końcu pozostawić swój bilet z adnotacją na temat wrażeń z wizyty w ECS, wśród tysięcy innych biletów tworzących żywy znak w barwach Solidarności

Teatr szekspirowski z otwartym dachem umożliwiającym oglądanie spektakli pod gołym niebem



(w sali „Triumf wolności”). I choć istotnie można mieć wątpliwości co do wyglądu zewnętrznego ECS (budowla w kształcie olbrzymiego statku pokrytego rdzą), to opinie na temat multimedialnej formuły muzeum są w większości entuzjastyczne.

Nie mniej efektowną inwestycją jest otwarta we wrześniu nowa siedziba Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego. Elementem budowli robiącym największe wrażenie jest masywny, otwarty dach, który umożliwia oglądanie spektakli i koncertów pod gołym niebem – w tak zwanych warunkach elżbietańskich. Na deskach teatru królują pozycje klasyczne: „Śluby Panieńskie” w reżyserii Jana Englerta czy „Kotka na gorącym blaszanym dachu” reżyserowana przez Grzegorza Chrapkiewicza. Przyjeżdżają tu także ciekawi artyści sceny muzycznej, jak na przykład jedni z ulubieńców polskiej alternatywy – zespół Bokka.

Bursztynowe zakupy

Pomorze ma też ciekawą ofertę dla tych, którzy nie wyobrażają sobie urlopu bez zakupów. Zwłaszcza w sezonie przedświątecznym. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych i jednocześnie prestiżowych centrów handlowych na Pomorzu jest gdyński Klif, aspirujący do miana polskiego Harrodsa. Znajdziemy w nim cenione marki modowe, czołowych na polskim rynku producentów biżuterii czy wywodzącą się z Trójmiasta ogólnopolską sieć delikatesów Alma w ekskluzywnym wydaniu. Skoro mowa o biżuterii, Pomorzanie z roku na rok coraz sprawniej wykorzystują handlowo symbol swojego regionu, czyli bursztyn. W Trójmieście działa wiele galerii oferujących najwyższej klasy naszyjniki, kolczyki czy bransoletki ozd-

Nie mieści się w głowie!



Bilet dobowy – strefowy umożliwia podróż nieograniczoną liczbę razy w określonej strefie przez 24 godziny!

**Strefa jednego miasta
Gdańska lub Gdyni lub Sopotu**

8, złotych

**Odcinek Pruszcz
Gdański – Wejherowo**

12, złotych

**Cała linia PKP SKM
(Tczew – Słupsk)**

29, złotych

SKM
szybka kolej miejska
PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.

bione bursztynami. Pomorskich przedsiębiorców chwalcących się swoimi bursztynowymi świecidełkami możemy spotkać na targach na całym świecie – od Brazylii po Chiny. Zresztą popyt na tę – nazywaną niekiedy błędnie kamieniem szlachetnym – kopalną żywicę, pozostałą po rosnących niegdyś na terenach dzisiejszego Bałtyku drzewach iglastych, możemy zaobserwować późną jesienią i wczesną zimą, gdy na plaży dziesiątki osób w kaloszach bardzo uważnie wpatruje się w brzeg morza w poszukiwaniu tego surowca.

Raj dla aktywnych

Pomorze to też idealne miejsce dla ludzi kochających aktywny wypoczynek. Poza sezonem,

gdy z ulic oraz plaż znikają letnicy, nadmorskie ścieżki wypełniają uprawiający jogging okoliczni mieszkańcy. W imponującej liczbie zresztą. W obliczu rosnącej popularności tzw. turystyki biegowej, w ramach której poszukujemy najbardziej ekscytujących miejsc do biegania, naturalne walory Pomorza zyskują zupełnie nowy wymiar. W ślad za ogólną tendencją rekreacyjną powstają tu także prestiżowe obiekty sportowe. Do najsłynniejszych – gdańskiego stadionu PGE Arena czy Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie – dołączył niedawno Sierra Golf Club z siedzibą w Pętkowicach pod Wejherowem. To prestiżowy klub z polem golfowym klasy



Kulinarium na poziomie promuje projekt „Gdańsk-Pomorskie Culinary Prestige”, który skupia 33 restauracje gotujące w zgodzie z przyjętą filozofią slow food i serwujące autorskie dania, bazując na regionalnych produktach na najwyższym europejskim poziomie.

mistrzowskiej, który co roku gości kilkadziesiąt turniejów golfowych. Każdy może tu spróbować swoich sił na pielęgnowanej z pomocą najnowszych rozwiązań technologicznych trawie, by po umieszczeniu piteczki w dołku odocząć w eleganckim domu klubowym.

Nocleg z widokiem

Ale na nic zdałyby się wysiłki mające uczynić Pomorze atrakcyjnym dla wymagającego turysty bez nowoczesnej i luksusowej bazy hotelowej oraz ekskluzywnego zaplecza spa i wellness. Na szczęście i w tej dziedzinie obserwujemy znakomity postęp. Wystarczy przytoczyć przykłady niedawno powstałych hoteli: gdańskich – „Hanza” z pokojami z widokiem na Motławę, który specjalizuje się w zabiegach odnowy biologicznej i „Gdańsk” z restauracją Brovarnia serwującą produkowane na miejscu piwo, czy sopotkich – hotelu „Haffner” oraz „Mera Spa Hotel” wyróżniającym się fantastyczną lokalizacją nad samym morzem. ■

Zima na Pomorzu!

- Jarmark Bożonarodzeniowy, Gdańsk, 5-23 grudnia 2014 roku
- Festiwal Pomuchła, Łeba, grudzień 2014 roku (największy festiwal kulinarny na Pomorzu, na którym królują oczywiście ryby)
- „Alternativa 2014: Błądźnik Codzienności”, Gdańsk, do 31 grudnia 2014 roku (festiwal sztuki alternatywnej)
- „Narodziny Miasta. Gdyński modernizm w dwudziestolecie międzywojennym”, Muzeum Miasta Gdyni, do 31 grudnia 2014 roku
- Inscenizacja bitwy o Tczew, Tczew, luty 2015 roku
- „One way – zimowy zjazd na byle czym”, Przywidz, luty 2015 roku.

FOT. ISTOCKPHOTO, MAT. PROM.

3 Bilet miejski Gdańsk / Gdynia



Bilet miejski umożliwia jednorazowy przejazd w strefie jednego miasta (Gdańska lub Gdyni) w stałej cenie 3,00 złotych (bilet normalny).

SKM
szybka kolej miejska

PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.